

WANDA MICHALEWSKA

ur. 1920; Bystrzyca Nowa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; dwudziestolecie międzywojenne; Lublin; ulica Kunickiego; życie towarzyskie; koleżanki

Panienki z dobrych domów

Ja tylko w jedno miejsce zawsze lubiałam chodzić na spacer, do takich jednorodzinnych domków, tam było parę takich dziewczynek, panienek, z dobrych domów, to tam lubiałam spędzać czas, co mi bardzo to pasowało, ale za dużo nie mogłam się im narzucać, bo ich było na wszystko stać, a ja nie miałam na to. To jak gdzieś oni szli, to mieli na loda, na cukierka, ja nic. To raz, drugi tam skądś parę groszy miałam, to poszłam, a jak nie miałam, to nie poszłam. To moja taka wypowiedź, że nie, bo mnie nie stać, więc po co, a nigdy nie chciałam, żeby mi kto nawet za jeden grosz coś darował.

[Te dziewczynki] mieszkały na Kunickiego, przeważnie w tych jednorodzinnych domkach, co są po dziś dzień na Kunickiego. To tak się mówiło - z lepszych domów, bo ojciec pracował, czy matka pracowała, czy ojciec i matka pracowała. To już te dzieci się odróżniały od tych, co nie miały nic, to była różnica. Niektóre dzieci to były bardzo takie nieuczciwe. Z koleżanką niby kolegowiała [się], a jak tam coś czy robiła, czy coś się dowiedziała, czy coś jadła, to żeby blisko niej biedna nie stała. Taka prawda. Bo myślała, że ta biedna jej wyrwie, czy co, nie mam pojęcia.

Data i miejsce nagrania	2005-10-21, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Karol Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"